

Sygn. akt III AUa 2151/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach** III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Antonina Grymel (spr.)
Sędziowie	SSO del. Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania T. S. (T. S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

przy udziale zainteresowanych: (...) S. A. w T. i (...)

Sp. z o. o w K.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą

na skutek apelacji odwołującego T. S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 30 sierpnia 2012r. sygn. akt XI U 840/12

**oddala apelację.**

/-/SSO del.G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA A.Grymel /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

**Sygn. akt III AUa 2151/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 stycznia 2010r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, iż T. S. w okresie od 1 listopada 2005r. do

31 października 2007r. nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym

z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą zawartej z płatnikiem składek (...) Sp. z o.o. w K. podnosząc, iż zawarcie umowy o pracę nakładczą miało na celu obejście przepisów, tj. art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez uniknięcie obowiązkowego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od podstawy wymiaru składek nie niższej niż 60% przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim kwartale.

W odwołaniu od powyższej decyzji T. S. domagał się jej uchylenia oraz zasądzenia kosztów postępowania.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na okoliczności przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2011r. oddalił odwołanie.

Na skutek apelacji odwołującego, Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 21 lutego 2012r. uchylił powyższy wyrok i znosząc w całości postępowanie przed Sądem Okręgowym - Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wskazując, iż postępowanie przed Sądem I instancji dotknięte jest nieważnością polegającą na pozbawieniu zainteresowanej - (...) Sp. z o.o. w K. możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 kpc.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2012r. oddalił odwołanie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził ustaleniem, iż T. S. - prowadzący działalność gospodarczą w okresie od listopada 2005r. do października 2007r. - w dniu 1 listopada 2005r. zawarł z (...) Sp. z o.o. w K. umowę o pracę nakładczą na czas nieokreślony.

Zgodnie z jej postanowieniami wykonawca zobowiązał się do przygotowania, kopertowania, adresowania i wysyłania materiałów reklamowych dostarczonych przez nakładcę (§ 1). Strony określiły minimalną ilość pracy na 145 kompletów reklamowych po 3,50 zł za sztukę (§ 2). Zatem ubezpieczony wykonując minimalną ilość pracy ustaloną w § 2 umowy miał możliwość osiągnięcia wynagrodzenia w kwocie 507,50 zł.

Powyższa umowa uległa rozwiązaniu na mocy porozumienia stron z dniem 31 października 2007r.

Równocześnie od dnia 9 lipca 2007r. z tytułu umowy o pracę z (...) S.A. T. S. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych.

Sąd I instancji podał także, iż z tytułu wykonywania pracy nakładczej w okresie od 1 listopada 2005r. do 31 października 2007r. odwołujący był zgłoszony przez płatnika składek (...) Sp. z o.o. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych - emerytalnego i rentowych. Podstawa wymiaru składek na te ubezpieczenia wynosiła:

- od 11/2005 do 12/2005 - od 0 zł do 34,15 zł,

- od 01/2006 do 12/2006 - od 28 zł do 32,43 zł,

- od 01/2007 do 10/2007 - po 28 zł.

Sąd ten zwrócił również uwagę, iż przesłuchany w charakterze strony ubezpieczony przyznał, iż w spornym okresie nigdy nie otrzymał wynagrodzenia wyższego niż 350 zł. Okoliczność nieuzyskania przez niego co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia potwierdza też zapis w świadectwie pracy z dnia

6 listopada 2007r.

Odwołujący zeznał także, iż nie żądał od zainteresowanej większej ilości materiałów, która pozwoliłaby mu na osiągnięcie wyższego wynagrodzenia.

Z wykonanej pracy nakładczej składał raporty i na tej podstawie otrzymywał wynagrodzenie.

Ubezpieczony dodał, iż wpisywał swój numer na kuponach w pakietach reklamowych i jeśli zgłosił się do nakładcy klient przez niego rekomendowany, przysługiwała mu premia w wysokości 50 zł - 150 zł. Premia ta nie była przewidziana w umowie o pracę nakładczą.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż dopiero w toku niniejszego postępowania T. S. wskazał na istnienie powyższego składnika wynagrodzenia. Okoliczność ta - wobec przyznania, iż nie osiągał wymaganego przez § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. wynagrodzenia - jest pozbawiona znaczenia w przedmiotowej sprawie.

Zaznaczył nadto, iż nie uwzględnił wniosku odwołującego w przedmiocie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Tychach sygn. 1 Ds. 904/12, albowiem kwestia wysokości podstawy wymiaru składek została już dostatecznie wyjaśniona - ubezpieczony przyznał, iż w spornym okresie nigdy nie osiągnął kwoty wyższej niż 350 zł.

Sąd I instancji pominął również dowód z zeznań świadka A. P., gdyż okoliczność wykonywania przez T. S. pracy nakładczej nie była

w niniejszym postępowaniu sporna. Nadto, z urzędu wiadomo Sądowi, iż wskazany świadek nie stawia się na wezwanie także w innych toczących się sprawach,

w związku z czym dalsze wzywanie A. P. skutkowałoby jedynie zbędnym przedłużeniem postępowania.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał,

iż organ rentowy jest uprawniony do oceny ważności umowy o pracę nakładczą

w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego, których stosowanie do oceny ważności umów o charakterze cywilnoprawnym i umów o pracę, jako tytułów ubezpieczeń społecznych, w trakcie prowadzonych przez organ rentowy postępowań dotyczących ustalania obowiązku ubezpieczeń społecznych jest konieczne i zostało potwierdzone utrwalonym orzecznictwem sądów ubezpieczeń społecznych i Sądu Najwyższego w sprawach ubezpieczeniowych.

Kwestii spornej w niniejszej sprawie Sąd upatrywał w ustaleniu, czy w okresie od 1 listopada 2005r. do 31 października 2007r. T. S. podlegał ubezpieczeniom społecznym - emerytalnemu i rentowym z tytułu wykonywania pracy nakładczej, co sprowadzało się do oceny ważności umowy o pracę nakładczą zawartej między ubezpieczonym, a (...) Sp. z o.o. w K..

Sąd I instancji przypomniał, iż praca nakładcza polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek pracodawcy określonych czynności, m. in. w zakresie wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Jest ona wykonywana indywidualnie poza siedzibą pracodawcy, w dowolnym miejscu i czasie, z materiału powierzonego przez nakładcę. Wykonujący umowę o pracę nakładczą zobowiązuje się wobec nakładcy do osiągnięcia określonych rezultatów,

a prawo do wynagrodzenia oraz jego wysokość uzależnione są od konkretnego rezultatu pracy.

Mimo wielu różnic, umowa o pracę nakładczą wykazuje zatem szereg podobieństw do pracy świadczonej w ramach stosunku pracy, w związku z czym ustawodawca przyznał osobom wykonującym ten rodzaj pracy szereg uprawnień pracowniczych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r., III UK 76/07, LEX nr 465905).

Jednakże wprowadzenie na mocy rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975r.

w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą do umowy o pracę nakładczą szeregu uprawnień pracowniczych, nie przekreśla jej cywilnoprawnego charakteru, stąd też zastosowanie mają do niej wprost przepisy zarówno art. 58 kc, jak i art. 83 kc (cytowany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r., III UK 76/07).

Sąd Okręgowy stwierdził nadto, iż uprawnienia osób wykonujących pracę nakładczą uregulowane zostały całościowo w cytowanym rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976r. nr 3, poz. 19), wydanym na podstawie delegacji z art. 303 kp, który w § 3 ust. 1 stanowi, iż w umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77<sup>4</sup> pkt 1 Kodeksu pracy - obecnie najniższe wynagrodzenie za pracę określono w art. 25 ustawy z dnia 10 października 2002r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. nr 200, poz. 1679).

Jeżeli praca nakładcza stanowi dla wykonawcy wyłączne lub główne źródło utrzymania, ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie wynagrodzenia nie mniejszego od najniższego wynagrodzenie (ust. 2).

W ocenie Sądu I instancji, wymóg wynikający z § 3 stanowi warunek konieczny każdej umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją od pozostałych umów cywilnoprawnych. Upodabnia on sytuację prawną wykonawców pracy nakładczej do sytuacji prawnej pracowników poprzez zapewnienie im możliwości uzyskania wynagrodzenia w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę (w przypadku, gdy praca ta stanowi główne lub jedyne źródło dochodu), albo co najmniej w wysokości połowy najniższego wynagrodzenia za pracę (w innych przypadkach niż wymienione w § 3 ust. 2). Zatem umowa o pracę nakładczą musi być zawarta przez strony z zamiarem wykonania przez wykonawcę pracy w ilości zapewniającej mu wynagrodzenie nie niższe niż wskazane w powołanym rozporządzeniu.

Sąd podkreślił przy tym, iż zgodnie z art. 25 wspomnianej ustawy z dnia 10 października 2002r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, ilekroć w przepisach prawa jest mowa o "najniższym wynagrodzeniu za pracę pracowników" przez odwołanie się do odrębnych przepisów lub do Kodeksu pracy albo przez wskazanie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, Ministra Pracy i Polityki Społecznej lub ministra właściwego do spraw pracy jako właściwego do ustalania takiego wynagrodzenia na podstawie odrębnych przepisów lub Kodeksu pracy, oznacza to kwotę 760 zł.

Tym samym, minimalna ilość pracy i odpowiadająca jej kwota wynagrodzenia określona w umowie o pracę nakładczą powinna wynosić co najmniej połowę najniższego wynagrodzenia, tj. 380 zł.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika zaś, że ubezpieczony w żadnym miesiącu nie wypracował wymaganego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy wskazał także, iż według art. 58 § 1 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Natomiast art. 83 § 1 kc stanowi, iż nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Zwrócił nadto uwagę, iż w orzecznictwie przyjmuje się, iż gdy umowa jest przez strony wykonywana, nie może być mowy o pozorności, co jednak nie wyklucza możliwości badania, czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2010r., I UK 261/09, LEX nr 577825),

a istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r., III UK 73/07, LEX nr 356045).

Uwzględniając powyższe Sąd I instancji uznał, iż umowa o pracę nakładczą zawarta przez (...) Sp. z o.o. jest nieważna z mocy art. 83

§ 1 kc, albowiem strony złożyły pozorne oświadczenia woli w zakresie umówionego wynagrodzenia, które nigdy w spornym okresie nie uzyskało poziomu co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia. Zatem strony powyższej umowy nie miały zamiaru i nigdy nie realizowały istotnego, konstrukcyjnego elementu umowy o pracę nakładczą, tj. minimalnej ilości pracy, gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia za pracę.

Sąd ten zaznaczył przy tym, iż w dniu 1 marca 2009r. wszedł w życie przepis art. 9 ust. 2b ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 grudnia 2008r. (Dz. U. 2009r. nr 8, poz. 38), który stanowi, iż osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2 (tj. osoba wykonująca pracę nakładczą), prowadząca jednocześnie pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1 (tj. osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą), podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu tej działalności, jeżeli z tytułu wykonywania pracy nakładczej podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest niższa od obowiązującej tę osobę najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność. Może ona dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym również z tytułu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2.

Zdaniem Sądu Okręgowego, celem zawarcia i realizacji omawianej umowy o pracę nakładczą było uniknięcie przez T. S. obowiązku ubezpieczeń emerytalno - rentowych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, a więc obejście przepisu art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym w spornym okresie podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 (tj. osób prowadzących pozarolniczą działalność), stanowiła zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale (obecnie nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek).

Wobec powyższego, Sąd - odnosząc się do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych - uznał, iż umowa o pracę nakładczą zawarta pomiędzy T. S. z (...) Sp. z o.o. jest w całości nieważna w rozumieniu powołanych przepisów Kodeksu cywilnego, co oznacza, iż organ rentowy prawidłowo stwierdził, iż w okresie od 1 listopada 2005r. do 31 października 2007r. odwołujący nie podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą zawartej z płatnikiem składek (...) Sp. z o.o. w K.. Natomiast okoliczność, iż od dnia 9 lipca 2007r. ubezpieczony został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik, będzie mieć znaczenie dopiero przy ustalaniu tytułu podlegania przez niego ubezpieczeniom w okresie od 9 lipca 2007r. (umowa o pracę, czy działalność gospodarcza).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc orzekł o oddaleniu odwołania.

Apelację od przedstawionego orzeczenia wywiódł odwołujący, zaskarżając wyrok w całości.

Powołując się na zarzut:

1) naruszenia prawa materialnego, a to:

- art. 83 § 1 kc poprzez przyjęcie, że tylko zamiar jednej strony umowy wystarczy do oceny jej charakteru oraz, że faktyczne wykonywanie umowy nie jest sprzeczne z instytucją pozorności czynności prawnej,

- art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą poprzez uznanie, że pojęcie przychodu użyte w ustawie systemowej jest równoznaczne z połową najniższego wynagrodzenia;

2) prawa procesowego, a to:

a) art. 233 kpc poprzez nieuwzględnienie, że:

- oprócz wynagrodzenia zasadniczego uzyskiwał również premię w wysokości do kilkuset złotych miesięcznie, która wielokrotnie przekraczała kwotę 380 zł miesięcznie i powinna być doliczona do wynagrodzenia zasadniczego;
- oprócz umowy o pracę nakładczą łączyła go z zainteresowanym umowa o współpracy, a od 9 lipca 2007r. został zatrudniony na umowie o pracę w pełnym wymiarze przez (...) S.A.

b) art. 227 kpc poprzez:

- pominięcie dowodu z zeznań świadka A. P., mimo iż przeprowadzenie dowodu miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności w zakresie ustaleń celu zawarcia przez niego umowy o pracę nakładczą, wykonywania tej umowy oraz osiąganego wynagrodzenia, w tym premii,
- oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie oraz przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Tychach sygn. 1 Ds. 904/12, podczas gdy przeprowadzenie dowodu miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności w zakresie ustalenia, czy i w jaki sposób zainteresowany dokonał korekty deklaracji w zakresie wysokości jego składek na ubezpieczenia społeczne;

- skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uznanie, że w okresie od 1 listopada 2005r. do 31 października 2007r. podlegał obowiązkowi ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartej z płatnikiem (...) Sp. z o.o., względnie - o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz obciążenie kosztami postępowania organu rentowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Przyjmując, iż przedmiotowa umowa o pracę nakładczą została zawarta i była wykonywana w spornym okresie w celu obejścia prawa, ponieważ miała służyć wyeliminowaniu obowiązkowego ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, uznać należy, iż apelacja odwołującego nie zasłużyła na uwzględnienie.

Przypomnieć trzeba, iż całokształt uprawnień osób wykonujących pracę nakładczą reguluje wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 303 kp, cytowane przez Sąd I instancji, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r.

w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976r. nr 3, poz. 19 ze zm.).

Zgodnie z § 3 powyższego rozporządzenia, minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77 pkt 1 kp, a zatem - warunkiem koniecznym (konstrukcyjnym) umowy o pracę nakładczą, który pozwala na odróżnienie tego rodzaju umowy od innych umów o charakterze cywilnoprawnym, jest - co podkreślał wielokrotnie Sąd Najwyższy w swych orzeczeniach (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

9 stycznia 2008r., III UK 73/07, LEX nr 356045) - określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy - praca nakładcza polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek pracodawcy czynności, w szczególności w zakresie: wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Praca nakładcza jest wykonywana indywidualnie poza siedzibą pracodawcy. Osoba wykonująca pracę nakładczą świadczy pracę na zlecenie nakładcy z materiału przezeń powierzonego, nie mając bezpośredniego kontaktu z osobami, dla których wytwarzane przedmioty są przeznaczone i nie ponosząc ryzyka zbycia tych przedmiotów.

Wykonujący pracę nakładczą może w zasadzie pracować w dowolnym miejscu i czasie, zaś ryzyko związane ze świadczeniem pracy nakładczej ponosi - inaczej niż w stosunku pracy - osoba, która podjęła się tej pracy. Nakładca ponosi jednak w pewnym zakresie ryzyko socjalne związane z wykonaniem zleconej pracy. Prawo do wynagrodzenia za pracę nakładczą oraz jego wysokość uzależnione są od konkretnego rezultatu pracy.

Tak więc, celem omawianej umowy, czyli jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem (określanym tradycyjnie w nauce prawa terminem *causa*), jest świadczenie pracy na zlecenie nakładcy za wynagrodzeniem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasada kausalności stanowi skuteczny środek kontroli w zakresie prawidłowości dokonywania czynności prawnych, pozwalających na wybór tytułu ubezpieczenia.

Należy przy tym powtórzyć za Sądem Najwyższym, iż wprowadzenie na mocy wspomnianego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, do umowy o pracę nakładczą szeregu uprawnień pracowniczych nie przekreśla jej cywilnoprawnego charakteru. Stąd też zastosowanie mają do niej wprost przepisy zarówno art. 58 kc, jak i art. 83 kc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008r., III UK 76/07, LEX nr 465905).

Zgodnie z normą art. 58 kc, jakakolwiek czynność prawna nie może być sprzeczna z ustawą, nie może mieć na celu obejścia ustawy, jak również nie może być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, zaś w razie naruszenia tych zakazów czynność jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inne (łagodniejsze) konsekwencje.

Czynność prawna, w tym przypadku umowa, jest tymczasem sprzeczna z ustawą w sytuacji, gdy nie została zawarta i nie jest realizowana zgodnie ze swym społeczno-gospodarczym przeznaczeniem.

W rozpatrywanym przypadku, analizowana umowa o pracę nakładczą nie została zawarta i nie była przez jej strony realizowana zgodnie z opisanym wyżej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Mimo bowiem, iż tego formalnie nie uzewnętrzniono, to - zdaniem Sądu Apelacyjnego - celem tej umowy nie było wykonywanie pracy za wynagrodzeniem, lecz wyłącznie skorzystanie z możliwości obniżenia obowiązków składkowego towarzyszącego prowadzeniu działalności gospodarczej.

Zatem, omawiana umowa o pracę nakładczą była nieważna i nie stanowiła tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym na zasadzie art. 6 ust. 1 pkt 2

w związku z art. 9 ust. 2 in fine ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r. nr 205, poz. 1585 ze zm.) - w brzmieniu obowiązującym w spornym w sprawie okresie.

Nadto, przy ocenie przedmiotowej umowy należy mieć na względzie, iż została ona zawarta jedynie w celu obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych i wyboru tytułu ubezpieczenia, w którym podstawa wymiaru składek jest znacznie niższa (por. ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz pod red. B. Gudowskiej i J. Strusińskiej - Żukowskiej, C.H. BECK, W-wa 2011, str. 257). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy zawiera jedynie pozór zgodności

z ustawą. Chodzi tu o indywidualny uzgodniony cel czynności prawnej (z reguły umowy), znany obu stronom tej czynności (por. Z. Radwański (w.) System Prawa Prywatnego, t. II, s. 228; M. Safjan (w.) Kodeks cywilny..., red. K. Pietrzykowski, 1..1, 2005, s. 257; R. Trzaskowski, Granice swobody..., s. 248; M. Gutowski, Nieważność..., s. 224). Przez cel należy rozumieć przyszły stan, którego osiągnięciu służy czynność prawna. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy zawiera treść, która z punktu formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, jednak w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2004r., I PK 42/04, OSNP 2005, nr 14, poz. 209; z dnia 25 stycznia 2005r., II UK 141/04, OSNP 2005, nr 15, poz. 235; z dnia 29 marca 2006r., II PK 163/05, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 71).

Wobec powyższego, przyjmując należy, iż zawarcie umowy nazwanej "umową o pracę nakładczą", w istocie stanowiło obejście prawa, albowiem miało służyć wyłącznie wyeliminowaniu obowiązku składkowego towarzyszącego prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Z przedstawionych względów, Sąd Apelacyjny uznając apelację T. S. za bezzasadną, na mocy art. 385 kpc orzekł o jej oddaleniu.

/-/ SSO (del.) G. Pietrzyk - Cyrbus /-/ SSA A. Grymel /-/ SSA L. Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM